

**Homilia Legata Papieskiego, kard. Marcello Semeraro,
wygłoszona podczas beatyfikacji ks. Stanisława Streicha.**

Poznań, 24 maja 2025 roku

1. Dzisiejszy dzień jest dniem świątecznym dla Archidiecezji Poznańskiej, a wraz z nią raduje się cały Kościół w Polsce. Beatyfikacja Stanisława Streicha, kapłana i męczennika za wiarę, apostoła braterstwa, dobroczyńcy swojego narodu, jest powodem do radości i pokoju. Radości, o której mówił zmarły Papież Franciszek w adhortacji apostoelskiej *Evangelii gaudium* na początku swojego pontyfikatu; pokoju zmartwychwstałego Chrystusa, który Papież Leon XIV ogłosił światu, ukazując się tuż po wyborze w Łoży Błogosławieństw w Bazylice św. Piotra.

Beatyfikacja, którą dziś celebруемy, jedna z pierwszych tego nowego Pontyfikatu, jeszcze bardziej potwierdza, że Polska jest ziemią świętych i błogosławionych. Pragnę wspomnieć tutaj św. Jana Pawła II, którego Polska dała Rzymowi jako biskupa i następcę Piotra; św. Faustynę Kowalską, apostołkę Bożego Miłosierdzia; bł. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia; bł. męczennika Jerzego Popiełuszkę, autentycznego interpretatora nauki społecznej Kościoła. Nie można zapomnieć, że właśnie w Poznaniu w 1983 roku papież Jan Paweł II beatyfikował bł. Urszulę Ledóchowską, patronkę tejże Archidiecezji, później ogłoszoną świętą. Była to pierwsza beatyfikacja na ziemiach polskich w historii Kościoła. Szczególne wspomnienie pragnę okazać względem czci i nabożeństwa do św. Stanisława, którego ówczesny kard. Karol Wojtyła opiewał w poezji jako człowieka, «w którym moja ziemia ujrzała, że jest związana z niebem» (Stanisław, 1978); tradycja głosi, że został on zamordowany u stóp ołtarza, podczas odprawiania Mszy świętej, podobnie jak stało się to po wielu wiekach w przypadku Stanisława Streicha. Dzisiejsza beatyfikacja wpisuje

się zatem w ten szeroki i chwalebny kontekst synów i córek Polski, zarówno z odległej przeszłości, jak i czasów najnowszych.

2. «Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce» (J 10, 11). Słowa Ewangelii, które usłyszeliśmy, odnoszą się przede wszystkim do Jezusa Chrystusa, «Wielkiego Pasterza owiec» - jak nazywa Go List do Hebrajczyków (Hbr 13, 20). To, co oznacza tutaj słowo «dobrym», w sposób jasny określa Grzegorz Wielki: «Mówiąc: „Ja jestem dobrym pasterzem”, Jezus wyjaśnia również rodzaj dobroci, którą musimy naśladować, to znaczy oddanie życia za swoje owce. To, co Jezus zalecił, sam uczynił, ukazując własnym życiem to, co nam nakazał» (por. Homilie na Ewangelie 14,1: PL 76, 1127). Oddanie życia jest wyrazem tej miłości, która nie może być większa (por. J 15, 13) i która staje się konkretnie troską o drugiego, opieką nad nim, poświęcaniem się dla niego, aż do najwyższego daru z własnego życia. To jest sedno misterium paschalnego, pełne znaczenie krzyża Chrystusa.

Obraz dobrego pasterza, którym posłużył się Jezus, nadaje decydujące znaczenie postaci i świadectwu naszego nowego Błogosławionego. W swoim kapłańskim i duszpasterskim zaangażowaniu ks. Streich obrał Jezusa za wzór do naśladowania. Był człowiekiem, który kochał życie, przeżywał je z prostotą i godnością, a przede wszystkim poświęcał je z radosnym sercem na rzecz powierzonych mu wspólnot. To usposobienie i determinacja ducha znalazło swoją pełną realizację w jego poświęceniu samego siebie. Męczeństwo ma związek z samą istotą chrześcijaństwa: w śmierci męczenników, czyli także w śmierci tego męczennika, spełniły się słowa Chrystusa: «Ziarno pszenicy, jeśli obumrze, przynosi plon obfity» (por. J 12, 24). Leon Wielki komentuje: «Kościół nie jest osłabiany przez prześladowania, przeciwnie, jest przez nie umacniany. Kościół jest polem Pańskim, na którym zbiera się zawsze obfity plon, ponieważ

ziarna, które padają jedno po drugim, odradzają się pomnożone» (Mowa 82, 6 A-B: PL 54, 426).

3. Dziś możemy powiedzieć, że bł. Stanisław Streich nadal przemawia, już nie z ambony kościoła, w którym został barbarzyńsko zamordowany, ale z ambony swojego ofiarowanego życia. Jego słowo uczy nas nadziei i zaufania Bogu, również pośród wyzwań i prób naszych czasów. Podczas beatyfikacji 108 męczenników II wojny światowej w Warszawie 13 czerwca 1999 r. św. Jan Paweł II powiedział: «Gdy dokonujemy tego uroczystego aktu, niejako odżywa w nas wiara, że bez względu na okoliczności, we wszystkim możemy odnieść pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował (por. Rz 8, 37). Błogosławieni męczennicy wołają do naszych serc: Uwierzcie, że Bóg jest miłością! Uwierzcie na dobre i na złe! Obudźcie w sobie nadzieję! Niech ta nadzieja wyda w was owoc wierności Bogu we wszelkiej próbie!». Swoją beatyfikacją, która odbywa się w kontekście Roku Jubileuszowego poświęconego nadziei, bł. Stanisław Streich uczy nas, że tam, gdzie zło jest najbardziej odczuwalne, możemy bardziej szukać Boga i Jego miłości. W ten sposób zło nie jest już sprzeciwem, ale okazją do odnowionego aktu wiary: «Boże mój, ufam Tobie!». Przeżywanie w sposób chrześcijański codziennych trudności oznacza przeciwstawianie się złu poprzez dobro: dobro miłości i daru z siebie, dobro przebaczenia i modlitwy.

Ofiara, którą z własnego życia złożył błogosławiony ksiądz Streich jest zatem wezwaniem do przeżywania naszych wzajemnych relacji poprzez «przyjmowanie drugiej osoby», z jej potrzebami i trudnościami, nawet jeśli wiąże się to z wysiłkiem miłosierdzia. Ilekroć przyjmujemy siebie nawzajem, ilekroć odkładamy na bok nieufność i strach, i jesteśmy gotowi osobiście zapłacić za dobro innych, stajemy się «dobrymi pasterzami», tak jak Jezus Chrystus był dobrym pasterzem naszego życia, a nasz nowy Błogosławiony stał się Jego wiernym obrazem. Papież Leon XIV dobrze to wyraził w swojej pierwszej

modlitwie maryjnej Regina Caeli: «Prośmy Ojca Niebieskiego, abyśmy byli dla siebie nawzajem, każdy stosownie do swojego stanu, pasterzami „według Jego serca” (por. Jr 3, 15), zdolnymi pomagać sobie nawzajem w kroczeniu w miłości i prawdzie» (Regina Caeli, 11 maja 2025 r.).

4. Przesłanie życia błogosławionego księdza Streicha jest skierowane również do was, kapłani, młodzi i starsi, którzy jesteście powołani do przeżywania i pełnienia pasterskiego ojcostwa wobec powierzonej wam trzody. Wiemy, że nasze czasy są niekiedy wrogie głoszeniu Ewangelii. Dlatego jesteśmy powołani do życia jako apostołowie i misjonarze, nie w odległych krajach, ale w naszej Europie, tradycyjnie katolickiej od starożytności. Mamy za zadanie na nowo głosić orędzie Chrystusa, tak aby przemawiało ono do współczesnych ludzi. Odwagi zatem, mówi nam bł. Stanisław: oby nie zabrakło nam kreatywności i odwagi, wolności i wielkoduszności, aby wyjść na poszukiwanie tych, którzy również dziś tak bardzo potrzebują Chrystusa i Jego słów prawdy. Chciałbym przypomnieć tutaj razem z wami słowa Papieża Benedykta XVI: «Eucharystia musi stać się dla nas szkołą życia, w której uczymy się ofiarować życie. (...) W ten sposób właśnie, będąc użytecznym, będąc osobą potrzebną światu, nasze życie staje się ważne i piękne. Tylko ten, kto daje swoje życie, znajduje je» (Homilia podczas święceń kapłańskich, 7 maja 2006).

5. Na koniec pozwolę sobie skierować słowa podziękowania do Jego Ekszelencji Księdza Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, obecnie Arcybiskupa Emeryta kościoła poznańskiego. To on, w odpowiedzi na prośbę tak wielu wiernych, zainicjował sprawę beatyfikacji księdza Streicha i doprowadził ją do końca. Dziękujemy, Ekszelencjo, za to, że zechciałeś sprawić, by zajaśniał przed oczyma wszystkich przykład tego Błogosławionego! Dziękuję również Jego Ekszelencji Księdzu Arcybiskupowi Zbigniewowi Janowi Zielińskiemu, który właśnie rozpoczyna swoją posługę pasterską w tej Archidiecezji. Jestem przekonany,

że przykład i wstawiennictwo bł. księdza Streicha, pomogą każdego dnia posługi Waszej Ekscelencji w Poznaniu, by w słowach i czynach, przyjmować podobieństwo do Chrystusa, Dobrego Pasterza, dla tego Świętego Ludu Bożego.

6. Drodzy bracia i siostry! Teraz, gdy Stanisław Streich jest błogosławionym, ten Kościół wie, że ma w nim przyjaciela Boga, któremu może powierzać wasze troski i niepokoje, swoje pragnienia i potrzeby. Módlcie się do niego za swoje rodziny i bliskich. Proście go o to by wypraszał dar świętych powołań do posługi kapłańskiej i życia zakonnego. Powierzajcie mu chorych, ubogich i wszystkich potrzebujących. Prośmy Go wspólnie, aby mówił do serca Boga o naszym pragnieniu pokoju dla całego świata i pokoju u bram naszej Europy.

Niech Maryja, Matka Dobrego Pasterza, wstawia się za nami wszystkimi. Niech da nam smak świętości, «„wysoką miarę” zwyczajnego życia chrześcijańskiego», o której mówił św. Jan Paweł II (por. *Novo Millennio Ineunte*, 31). Maryjo, Królowo Polski, módl się za nami. Wszyscy święci tej ziemi, módlcie się za nami. Błogosławiony Stanisławie Streichu, módl się za nami.

Kard. Marcello Semeraro Prefekt Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych